

Marek Jedynak

Ks. prof. Włodzimierz Sedlak w świecie dokumentów SB

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa
Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 3, 109-120

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artykuły

Marek Jedynak

Delegatura IPN w Kielcach

Ks. prof. Włodzimierz Sedlak w świetle dokumentów SB

Ksiądz profesor Włodzimierz Sedlak wśród mieszkańców Skarżyska-Kamiennej jest postacią znaną i cenioną zarówno jako duchowny, jak i naukowiec. Jego działalność badawcza na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przyniosła mu dużą sławę i uznanie w kręgach naukowych. Jednakże tezy stawiane przez ks. Sedlaka nie zawsze zjednywały mu sprzymierzeńców. Nietypowy obszar nauki, w którym się poruszał (bioelektronika, badania nad elektromagnetyczną teorią życia oraz wszechpróżnią) wzbudzał zainteresowanie nie tylko naukowców¹.

Po 1945 r. według nowej władzy nie było miejsca w społeczeństwie dla Kościoła katolickiego. Od początku instalowania się komunistów, zarówno organizacja kościelna jak i poszczególni duchowni znaleźli się w orbicie zainteresowań aparatu bezpieczeństwa państwa, jako ośrodek „wrogiej propagandy” czy też po prostu jako skupisko ludzi mających wpływ na zwykłych obywateli. Wszyscy księża katolicy

¹ Szerzej m.in.: J. Čmak, *Włodzimierz Sedlak (1911-1993). Ksiądz. Profesor zwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uczony. Badacz. Myśliciel*, Kielce 2003; K. Kossowska-Hańderek, *Metafizyczna koncepcja światła Włodzimierza Sedlaka (1911-1993)*, Wrocław 2003; *Ksiądz profesor Włodzimierz Sedlak „...sercem Skarżyszczanin”*. W 100-lecie urodzin, red. R. Sowa, Skarżysko-Kamienna 2011; *Waldek ze Skarżyska. Rzecz o Włodzimierzu Sedlaku*, red. J. Janiec i inni, Skarżysko-Kamienna 1993.

(ale także duchowni innych wyznań) podlegali ścisłej kontroli ze strony państwa jako „wróg wewnętrzny” (a właściwie wróg PZPR), którego należało rozpoznawać i zwalczać.

Za walkę z Kościołem katolickim w latach 1945–1953 odpowiedzialny był Departament V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Od stycznia 1953 r. obowiązki te przejął nowy Departament XI, a następnie VI MBP. W czerwcu 1954 r. Departament VI połączony został z Departamentem III MBP. Po ucieczce Józefa Świątły, byłego wicedyrektora Departamentu X MBP, 7 grudnia 1954 r. ministerstwo zostało przekształcone w Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Nie zmieniła się jego struktura ani zadania. Z kolei po wydarzeniach października 1956 r., zniechęcony resort został rozwiązany. Na jego miejsce powołano Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z nowym (teoretycznie) pionem policji politycznej – Służbą Bezpieczeństwa. Faktycznie od listopada 1956 r. SB przejęła niemal pełen zakres struktury i zadań KdsBP. Po zatwierdzeniu nowych etatów, z dniem 1 stycznia 1957 r. zadanie walki z Kościołem przejął Departament III MSW. 1 lipca 1962 r. obowiązek zwalczania religii w Polsce przekazany został nowemu Departamentowi IV MSW, który realizował je aż do 1 listopada 1989 r.²

W ówczesnie istniejących okolicznościach wszechobecnej inwigilacji, aparat bezpieczeństwa państwa komunistycznego nie mógł pozwolić sobie na pominięcie osoby ks. Sedlaka, który był nie tylko duchownym, ale i naukowcem. Dzisiaj, po upływie kilkudziesięciu lat, nie sposób odtworzyć całości zdarzeń związanych z działaniami UB i SB podejmowanymi przeciwko profesorowi. Stawiając dużą ilość pytań, spróbowałem podążyć jego tropem po dokumentach bezpieki, zgromadzonych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej³.

Na pierwsze ślady aktywności ks. Sedlaka natrafić można tuż po zakończeniu II wojny światowej. W latach 1939–1948 peł-

² *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I, 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 34–39; W. Frazik, *Wstęp*, [w:] *Twarze kieleckiej bezpieki* [katalog wystawy, opr. M. Komaniecka, kurator J. Dutka, wstęp W. Frazik], Kraków 2007, s. 18.

³ Szerzej: *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej (stan na dzień 31 grudnia 2008 roku)*, red. J. Bednarek, R. Leśkiewicz, Warszawa 2009; *Wartość naukowa i stan opracowania zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej (Studia i materiały poznańskiego IPN t. XIII)*, red. R. Kościański, R. Leśkiewicz, Poznań–Warszawa 2010.

nił funkcję prefekta w parafii pw. św. Zygmunta w Siennie koło Ostrowca Świętokrzyskiego. W tym czasie zetknął się z ks. kpt. Stanisławem Domańskim „Cezarym”, który w 1944 r. podczas Akcji „Burza” pełnił funkcję kapelana I batalionu 3. pułku piechoty Legionów AK.

W styczniu 1945 r., po rozwiązaniu Armii Krajowej, ks. Domański zaangażował się w tworzenie tzw. konspiracji niepodległościowej. Początkowo działał w poakowskiej organizacji „NIE”. Następnie zorganizował sieć placówek organizacji Ruch Oporu Armii Krajowej. W ten sposób powstał Rejon ROAK Sienna, którego został dowódcą. Na skutek przeciwdziałań prowadzonych przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim, ks. Domański został aresztowany. Zmarł 10 marca 1946 r. w szpitalu, w wyniku obrażeń odniesionych podczas tortur w ostrowieckim PUBP. W ostatnich chwilach życia ks. Stanisława Domańskiego ks. Sedlak był przy jego boku⁴.

Po burzliwym okresie związanym z walką z nowym sowieckim okupantem, ks. Sedlak podjął dalszą naukę. W latach 1946–1949 studiował na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W 1951 r. obronił pracę doktorską, a rok później przeprowadził się do Radomia. W tamtejszej parafii katedralnej pw. Opieki Najświętszej Marii Panny pracował jako prefekt. Nadal związany był jednak z Lublinem. Być może to stało się powodem zainteresowania organów bezpieczeństwa jego osobą.

Nie sposób ustalić, kiedy duchowny znalazł się pod obserwacją UB. Wiadomo natomiast, że 29 marca 1956 r. w Archiwum Wydziału „C”⁵ Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie złożona została zakończona sprawa operacyjna lub ewidencyjno-obszewacyjna o numerze rejestracyj-

⁴ G. Sado, *O Polskę biało-czerwoną. Ksiądz Stanisław Domański ps. „Cezary” (1914–1946)*, Kielce 2009, s. 48, 54, 77.

⁵ Pion „C” – „pion ewidencyjno-archiwalny SB [...] Zajmował się przechowywaniem dokumentacji archiwalnej (akta agentury, operacyjne, administracyjne itp.) oraz prowadzeniem kartotek ewidencji operacyjnej”. Za: Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 210.

nym 11366 przeciwko ks. Sedlakowi⁶. Za jego inwigilację odpowiadał Wydział VI WUdsBP w Lublinie, kierowany wówczas przez kpt. Wojciecha Kitę⁷.

Pozostaje zatem przyjrzeć się bliżej tajnemu dochodzeniu. Według definicji, sprawa operacyjna to „planowy i aktywny sposób operacyjnego zbierania danych o osobie, grupie osób, środowisku, faktcie, zjawisku, wydarzeniu, procesie lub zagadnieniu, które pozostawały w zainteresowaniu operacyjnym UB/SB”. Zaś sprawa ewidencyjno-obszernyjna to „jedna z form pracy operacyjnej w latach pięćdziesiątych, prowadzona w celu systematycznego kontrolowania zachowań i działalności osób, które, zdaniem funkcjonariuszy UB/SB, mogły w określonych warunkach podjąć działania antysystemowe, by z wyprzedzeniem wykryć ich ewentualne zamierzenia”⁸.

Ze względu na znikomą ilość źródeł, musimy opierać się wyłącznie na lakonicznych zapisach pozostałych w materiałach ewidencyjnych (kartotekach) przejętych po SB. Działania przeciwko ks. Sedlakowi otrzymały kategorię „ewid”. W porównaniu z obiema przytoczonymi powyżej definicjami, nadal nie rozstrzyga to charakteru prowadzonego dochodzenia. Bez względu na wynik tych dywagacji należy stwierdzić, że młody naukowiec został zakwalifikowany jako „figurant”, czyli osoba, wobec której podejmowane były skryte działania komunistycznej policji politycznej.

W chwili obecnej nie jesteśmy w stanie poznać powodu rozpracowania. Nie wiadomo również, do jakich wniosków doszła SB, obserwując księdza i jak w ogóle zakończyło się dochodzenie. Akta sprawy „ewid” przeciwko ks. Sedlakowi zostały zniszczone przez Służbę Bezpieczeństwa prawdopodobnie w pierwszym kwartale 1967 r. Nie zachował się także (lub w ogóle nie został

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie (dalej: AIPN Lu), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Lublinie (dalej: WUSW Lublin), sygn. 0232/6, Inwentarz sygnatur E, Zapis nr 11366 dot. W. Sedlaka, k. 3v-4.

⁷ *Twarze lubelskiej bezpieki* [katalog wystawy, opr. M. Choma-Jusińska, M. Durakiewicz, S. Poleszak, R. Surmacz], Lublin 2007, s. 31.

⁸ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, s. 346.

wykonany) mikrofilm, czyli sfotokopiowana wersja dokumentacji dochodzenia⁹.

Po wydarzeniach października 1956 r. przyszedł czas kilku lat „odwilży” w sferze społecznej i religijnej. Mogłoby się wydawać, że w tym okresie ks. Sedlak nie znalazł się w orbicie działań SB. Nie prowadzono przeciwko niemu żadnego dochodzenia. Pomimo tego profilaktycznie gromadzono informacje o wszystkich duchownych. Tajni współpracownicy¹⁰ osadzeni w środowisku kościelnym przekazywali informacje także na jego temat. Z lat pięćdziesiątych udało się odnaleźć tylko jeden ślad agenturalnej działalności.

We wrześniu 1959 r. radomska SB, w ramach rutynowego gromadzenia danych o sytuacji panującej wśród miejscowego duchowieństwa, uzyskała lakoniczną informację od tajnego współpracownika ps. „D”¹¹: „odnośnie ks. Sedlaka z Radomia ten wśród księży uważany jest za naukowca i mówi się, że w jego kazaniach słowo »Bóg« jest bardzo rzadko używane, a nigdy na zakończenie nie mówi »amen«. Nie chce, aby ludzie mówili »Bóg zapłać«. Poświęca się on nauce czego wyrazem jest, że jako prymus ukończył świecki uniwersytet z tytułem doktora i obecnie w dalszym ciągu pracuje naukowo jako biolog”¹².

⁹ AIPN Lu, WUSW Lublin, sygn. 0248/10, Wykaz materiałów działu akt operacyjnych przeznaczonych do zniszczenia, poz. 255, Lublin 11 II 1967 r., k. 50; sygn. 0269/1, Skorowidz do mikrofilmów.

¹⁰ Tajny współpracownik – „jedna z kategorii osobowych źródeł informacji funkcjonująca w latach 1960–1990. Osoba celowo zwerbowana do współpracy z SB, wykonująca zlecane jej przez funkcjonariusza prowadzącego zadania, których efektem miało być rozpoznawanie, wykrywanie bądź zapobieganie działalności uznanej za wrogą”. Za: F. Musiał, *Podręcznik*, s. 348.

¹¹ Tajny współpracownik ps. „D” – ks. Jan Duraziński (1906–?). Pozyskany do współpracy 14 IV 1953 r. „na podstawie lojalności” przez funkcjonariusza Referatu XI PUBP w Sandomierzu. Po przeprowadzeniu się w okolice Radomia co najmniej do 1964 r. pozostawał na kontakcie operacyjnym z Zastępcą Szefa PUBP w Radomiu, a następnie z funkcjonariuszami Referatu VI PUBP i Referatu III i IV SB KP MO w Radomiu. Donosił przede wszystkim na środowisko duchownych diecezji sandomierskiej. Za: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach (dalej: AIPN Ki), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Kielcach (dalej: WUSW Kielce), sygn. 004/76, Teczka robocza tajnego współpracownika ps. „D”.

¹² AIPN Ki, WUSW Kielce, sygn. 004/76, Teczka robocza tajnego współpracownika ps. „D”, Doniesienie informacyjne nr 5/59 spisane ze słów informatora dot. sytuacji wśród kleru, Radom 4 IX 1959 r., k. 130.

Na początku lat sześćdziesiątych nastąpiło ponowne zaostrzenie walki z Kościołem katolickim. 9 czerwca 1962 r. reaktywowany został samodzielny pion walki z Kościołem, otrzymując nazwę Departamentu IV MSW. Wydział I odpowiadał za kler świecki, II – stowarzyszenia katolickie, III – wyznania nierzymskokatolickie, IV – analityczny, V – kler zakonny. W 1973 r. została powołana w Departamencie IV MSW Samodzielna Grupa „D”, odpowiedzialna za dezintegrację środowisk kościelnych. Z dniem 1 lipca 1962 r. powołano wydziały IV SB przy Komendach Wojewódzkich MO z następującą strukturą: Grupa I – kuria, kler diecezjalny, aktyw świecki; II – zakony; III – kler i aktywności innych związków wyznaniowych¹³.

Pod koniec 1963 r., w związku z poszukiwaniem kolejnych form i metod zwalczania Kościoła katolickiego, w resorcie spraw wewnętrznych wprowadzono dwie nowe kategorie spraw operacyjnych. Dotychczasowy ciężar inwigilacji przeniesiono na parafie, proboszczów i wikarych – bezpośrednich realizatorów polityki kościelnej i osób, które kształtują lub usiłują wpływać na postawę społeczeństwa. Możliwość praktycznego zastosowania opracowywanych przez MSW systemowych rozwiązań dało wprowadzenie Teczki Ewidencji Operacyjnej na Księdza (TEOK) oraz Teczki Ewidencji Operacyjnej na Parafię (TEOP)¹⁴.

Teczka ewidencji operacyjnej na księdza miała stanowić przejrzyste i wszechstronne udokumentowanie jego działalności społeczno-politycznej i ideologicznej. Przyjęty układ pozwalał na analizę postaw, osiągniętych wyników i podejmowanie ewentualnych przeciwdziałań. Prowadzenie dokumentacji w ramach TEOK obejmowało różnorakie kwestie, takie jak: „wrocie wystąpienia polityczne i ideologiczne, postawę społeczno-polityczną, stosunek do ruchu postępowego księży, udział w zebraniach i zjazdach Frontu Jedności Narodu, stosunek do różnych akcji państwowych, nielegalne budownictwo, działalność wydawnicza, duszpasterstwo stanowo-zawodowe, organizowanie masowych imprez kościelnych, działalność w punktach katechetycznych, formy uzyskiwania środków materialnych dla kleru i instytucji

¹³ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 17, 23–25.

¹⁴ R. Dyrz, J. Laska, ks. J. Rażny, E. Zając, *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, Kraków 2009.

kościelnych, przestrzeganie przepisów państwowych i wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa, związki z przedstawicielami instytucji państwowych, gospodarczych i organizacji społecznych, formy pracy i agitacji w sprawie wstępowania młodzieży do seminariów duchownych i nowicjatów zakonnych, działalność stowarzyszeń katolickich i niezorganizowanego aktywu katolickiego, konflikty i tarcia księży na parafii „z hierarchią kościelną, z zakonami oraz między klerem a wiernymi, nałogi, słabości, upodobania, uzdolnienia i morale księdza, stopień sfanatyzowania, gorliwość lub opieszałość wykonywania zaleceń kurii i dziekana, traktowanie stanu duchownego jako zawodu lub rzeczywiście z przekonań”¹⁵.

Systematycznie gromadzone dane mogły być wykorzystane w celu przygotowania informacji dla właściwych struktur PZPR oraz aparatu administracyjnego (np. Urząd do Spraw Wyznań, Urząd Spraw Wewnętrznych). Przede wszystkim jednak TEOK była sposobem na systematyczną i wieloletnią kontrolę księży. Pozwalała Służbie Bezpieczeństwa zorganizować wokół „figuranta” pracę operacyjną, która miała zapewnić „skuteczną neutralizację antysocjalistycznej działalności kleru na terenie parafii”¹⁶.

Inwigilację według nowych zasad rozpoczęto również wobec ks. Sedlaka. 29 listopada 1963 r. Referat IV SB Komendy Miejskiej MO w Radomiu założył mu Teczke Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Decyzję o jej wszczęciu podjął ppłk Jan Górka, Zastępca Komendanta Miejskiego MO ds. Bezpieczeństwa. 16 grudnia 1963 r. sprawa została zarejestrowana pod numerem 23231 w centralnej Kartotece księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW¹⁷.

W pierwszej kolejności SB zweryfikowała dotychczasową aktywność „figuranta”. Funkcjonariusze gromadząc dane do *dossier* z lat 1945–1963 uwzględnili jego wykształcenie, miejsca pracy i zamieszkania, wyjazdy zagraniczne (ze szczególnym uwzględnieniem krajów

¹⁵ Tezy do wykładu na temat „Teczka ewidencji operacyjnej na księdza” opracowane w Departamencie IVMSW, Katowice 11 VI 1963 r., źródło: <http://archidiecezja.lodz.pl/wolborz/nro69.php>

¹⁶ Ibid.

¹⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN BU), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), b. sygn., Kartoteka księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW, Karty E-59 i EOK-6/63 dot. ks. W. Sedlaka.

kapitalistycznych), a także działalność społeczno-polityczną. W zachowanej Kartotece księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW znalazły się tylko skrócone zapisy uzyskanych informacji: „1946–[19]48 aktywnie działał w organizacji ZHP. Czł[onek] PAN w dziedzinie biologii – pisze prace naukowe”. Odnośnie jego wystąpień pozytywnych i negatywnych wobec systemu odnotowano: „1945–[19]63 żadnej działalności politycznej nie prowadzi. W czasie głoszonych kazań wrogo nie występuje. Treści kazań wyłącznie religijne. Odmówił wyjazdu na zjazd wrocławski ks[ięży] postępowych motywując obawą przed Kurią”¹⁸.

Możemy przypuszczać, że w toku prowadzenia TEOK, radomska Służba Bezpieczeństwa wykorzystując osobowe źródła informacji, a także różnego rodzaju formy inwigilacji, gromadziła dużą ilość informacji na temat ks. Sedlaka. Z powodu braku akt możemy tylko snuć przypuszczenia o uzyskanych przez SB informacjach. Ich fragmenty (pochodzące głównie z lat siedemdziesiątych) zachowały się w materiałach ewidencyjnych Biura „C” MSW. Są to prawdopodobnie skrócone wersje meldunków okresowych. Odnosiły się do najważniejszych wydarzeń w życiu księdza profesora. Być może zostały uznane za ważne dla zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności ustroju Polski Ludowej, na straży którego stała Służba Bezpieczeństwa.

Pierwszym z zachowanych wpisów w Kartotece księży katolickich i diecezjalnych Biura „C” MSW był datowany na 1964 r. raport SB KM MO w Radomiu dotyczący opinii ks. Sedlaka głoszonych na temat Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego („na temat Wyszyńskiego mówił, że Wyszyński będąc w Rzymie i w Wenecji został skompromitowany, gdyż krążyły anonimy atakujące wymienionego”)¹⁹.

Przez kolejne kilka lat archiwum ewidencji operacyjnej MSW nie odnotowało niczego na temat „figuranta”. Nie oznacza to, że wokół jego osoby nic się nie działo. Kontrolowany był wszelkimi dostępnymi metodami. W tym celu SB mogła wykorzystywać perlustrację korespondencji (skrytą kontrolę w obiektach pocztowych), a także stosować aparaturę podsłuchową pokojową (PP) i telefoniczną (PT) w miej-

¹⁸ Ibid., Karta EOK-6/63 dot. ks. W. Sedlaka.

¹⁹ Ibid., Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63 dot. ks. W. Sedlaka.

scu zamieszkania czy pracy obserwowanej osoby. W celu zbierania danych korzystano również z osobowych źródeł informacji.

Jednym z nich był tajny współpracownik ps. „Szczery”²⁰. W jego aktach personalnych znalazł się krótki zapis rzucający światło na możliwość dotarcia do interesującego nas duchownego: „na terenie Radomia pozostaje w kontakcie z ks. Sedlakiem Włodzimierzem, który jest naukowcem, a obecnie wyjechał do Francji na dalsze studia jako członek PAN (ks. Sedlak jest pozytywnie ustosunkowany do PRL). Obecnie pozostają także w kontakcie korespondencyjnym”²¹.

Z kolei pod pseudonimem „A-5”²² ukrywał się inny tajny współpracownik, który 13 października 1964 r. zameldował oficerowi SB następująco: „przed kilkoma dniami ks. Sedlak Włodzimierz przestrzegał ks. [Czesława] Jeromina, aby przy księżach z parafii ONMP za dużo nie mówił, ani też nie krytykował kurii, bo zaraz by donieśli do kurii i miałyby nieprzyjemności. Następnie ks. Sedlak mówił, że swego czasu zwrócił się do prymasa o stypendium, lecz nie otrzymał, wówczas zwrócił się do władz świeckich, które przyznały mu stypendium, a następnie napisał list do [ks. kard. Stefana] Wyszyńskiego, że dziękuje za stypendium, bo już otrzymał od władz świeckich. Na powyższe

²⁰ Tajny współpracownik ps. „Szczery” – ks. Władysław Paciak (1903–1983). W 1939 r. ukończył Seminarium Duchowne w Sandomierzu. W 1953 r. ukończył Wydział Historii i Sztuki UJ. Diecezjalny konserwator sztuki, a następnie rezydent parafii pw. ONMP w Radomiu. Pozyskany do współpracy 26 XI 1951 r. „na podstawie materiałów kompromitujących” przez funkcjonariuszy Wydziału V WUBP w Krakowie. 4 X 1952 r. przekazany na kontakt operacyjny WUBP w Kielcach. Współpracę z Wydziałem XI WUBP w Kielcach podjął dopiero w kwietniu 1953 r. Donosił przede wszystkim na księży z parafii pw. ONMP w Radomiu. Wyeliminowany ze współpracy 2 IV 1968 r. Za: dalej: AIPN Ki, WUSW Kielce, sygn. 0024/2337, Mikrofilm teczki personalnej tajnego współpracownika ps. „Szczery”; J. Kutkowski, *Ks. Władysław Paciak 1903–1983. Ks. Włodzimierz Sedlak 1911–1993. Sedlak o Paciaku*, Radom 2003.

²¹ AIPN Ki, WUSW Kielce, sygn. 0024/2337, Charakterystyka ks. Władysława Paciaka, Radom 10 II 1964 r., k. 16.

²² Tajny współpracownik ps. „A-5” – ks. Andrzej Pudzianowski (1934–?). Wikariusz parafii pw. NSJ w Radomiu. Pozyskany do współpracy 3 X 1963 r. „na podstawie dobrowolności” przez funkcjonariusza SB KM MO w Radomiu. Donosił przede wszystkim na temat księży z dekanatu radomskiego. W 1965 r. opuścił stan duchowny. Wyjechał do Zielonej Góry, gdzie podjął pracę w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Za: AIPN Ki, WUSW Kielce, sygn. 005/1989 t. 1, Teczka personalna tajnego współpracownika ps. „A-5”.

prymas Wyszyński odpisał, że bardzo mu przykro, że nie mógł dać mu stypendium i bardzo go przeprasza²³.

Powracając do zachowanych materiałów ewidencyjnych, należy stwierdzić, że druga notatka w centralnej kartotece pojawiła się dopiero 29 marca 1972 r. („dnia 19 marca [19]72 [r.] brał udział w wyborach do Sejmu, z zasłony nie korzystał. Przed wyborami postawa bierna”)²⁴. Z kolei w latach 1973–1975 w Biurze „C” MSW znalazły się tylko informacje o wyjazdach „figuranta” do Wielkiej Brytanii i Francji. Interesującym może być zapis z 22 listopada 1974 r., z którego dowiadujemy się, że ks. Sedlak był „podczas pobytu w Anglii indagowany przez naukowca, by udzielił wywiadu na temat szkolnictwa w Polsce”²⁵.

W 1975 r. dokonano reformy administracyjnej kraju. Wraz z nią przekształcona została Służba Bezpieczeństwa (m.in. zlikwidowano jej struktury powiatowe). Dla nowo utworzonego województwa radomskiego, 1 czerwca 1975 r. rozpoczęła swoje funkcjonowanie Komenda Wojewódzka MO w Radomiu, posiadająca w swojej strukturze pion SB. Na czele interesującego nas Wydziału IV SB KW MO w Radomiu stanęli kpt./mjr Ryszard Rypiński (1975–1977), a następnie ppłk Wiesław Białogoński (1977–1979)²⁶. Tam też z SB KM MO w Radomiu trafiła Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza nr rej. 23231, co zostało odnotowane w Biurze „C” MSW pod datą 22 września 1975 r.²⁷

Zmiana jednostki prowadzącej postępowanie nie miała żadnego wpływu na jego przebieg. W kolejnych latach (1976–1978) zapisy w kartotece Biura „C” MSW ponownie dotyczyły wyłącznie wyjazdów zagranicznych do Francji, Holandii i Republiki Federalnej Niemiec (na Światowy Kongres Filozofów w Düsseldorfie)²⁸.

²³ AIPN Ki, WUSW Kielce, sygn. 005/1989, Teczka pracy tajnego współpracownika ps. „A-5”, t. 2, Notatka służbowa z odbytego spotkania z tw ps. „A-5” w dniu 13 X [19]64 r., Radom 14 X 1964 r., b.p.

²⁴ AIPN BU, MSW, b. sygn., Kartoteka księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW, Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63 dot. ks. W. Sedlaka.

²⁵ Ibid.

²⁶ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2005, s. 251.

²⁷ AIPN BU, MSW, b. sygn., Kartoteka księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW, Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63 dot. ks. W. Sedlaka.

²⁸ Ibid.

W ramach czasowej kontroli, 19 maja 1977 r. w kartotece zanotowano: „nadal pełni funkcję rezydenta przy parafii ONMP w Radomiu. Jednocześnie jest kierownikiem Katedry Biologii Teoretycznej KUL w Lublinie. Miejsce zamieszkania bez zmian”²⁹.

Ostatni zapis w Kartotece księży diecezjalnych i zakonnych Biura „C” MSW pochodzi z 25 stycznia 1979 r. Dotyczył kolejnego planowanego wyjazdu ks. Sedlaka do Holandii. Następną stroną pozostała pusta, co może potwierdzać zaniechanie dalszego prowadzenia sprawy przeciwko profesorowi³⁰. Wydarzenia kolejnych miesięcy i dekada lat osiemdziesiątych odbiegały diametralnie od dotychczasowej sytuacji politycznej. Zmieniły się również priorytety Służby Bezpieczeństwa, której nowym obiektem zainteresowania stały się środowiska opozycji antykomunistycznej. Zajmujący się nietypowymi badaniami naukowców prawdopodobnie nie mieścił się w orbicie najważniejszych „zagrożeń” wobec ustroju PRL.

Podobnie jak w przypadku sprawy prowadzonej przez Wydział VI WUdsBP w Lublinie, także i tym razem nie dowiemy się, w jaki sposób i dlaczego już w 1979 r. zakończono prowadzenie TEOK przeciwko księdzu profesorowi. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. dokumentacja operacyjna dotycząca walki z Kościołem katolickim została w dużym stopniu planowo zniszczona przez SB. Wybrakowano również niemal wszystkie Teczki Ewidencji Operacyjnej na Księżych i na Parafie (oraz ich mikrofilmy), a wśród nich także te z Wydziału IV SB KW MO w Radomiu. Po tym zdarzeniu pozostał jedynie lakoniczny zapis w Kartotece odtworzeniowej Biura „C” MSW³¹.

Na tym urywają się ślady w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Po wieloletnich działaniach operacyjnych bezpieki pozostały jedynie skrócone zapisy ewidencyjne, które w żaden sposób nie oddają ogromu przedsięwzięć, sił i środków włożonych w inwigilację księży katolickich w latach 1963–1989.

Historia PRL w wielu obszarach wciąż pozostaje poznana w stopniu niedostatecznym. Być może kolejna kwerenda i wnikliwa analiza

²⁹ Ibid.

³⁰ Ibid.

³¹ AIPN BU, MSW, b. sygn., Kartoteka odtworzeniowa Biura „C” MSW, Karta EOK-6-A/63 dot. ks. W. Sedlaka.

dziejów środowisk związanych z uczelniami wyższymi oraz Kościołem katolickim w Lublinie i Radomiu przyniesie odpowiedź na postawione powyżej pytania o przyczyny, okoliczności i charakter rozpracowania ks. prof. Włodzimierza Sedlaka przez organa bezpieczeństwa państwa komunistycznego. Niniejszy artykuł stanowi wyłącznie zarys tych działań. Miejmy nadzieję, że zagadnienia, które w nim przedstawiłem pozwolą kolejnym badaczom pogłębić dociekania. Aktywność ks. prof. Włodzimierza Sedlaka jest bowiem pasjonującym tematem nierozdzielnie związanym z tożsamością regionalną.

SB (Security Agency) documents concerning professor father Włodzimierz Sedlak

Włodzimierz Sedlak had been a well-known and respected priest and scientist among the citizens of Skarżysko. His work as a scientist at the Maria Skłodowska-Curie University and the Lublin Catholic University earned him fame and prestige among other scientists. However, some theses he advanced were not widely supported. His uncommon field of studies, like bioelectronics, electromagnetic life theory and the theory of emptiness, proved important not only for the scientists. The history of PRL (Polish People's Republic) in many of its aspects is still to be researched. The surveillance of father Sedlak was initiated in 1963 and was based on personal files of the father concerning the most important events in his private life. Hopefully, further research and survey of the documents on the history of universities and Catholic Church in Lublin and Radom will provide the answers to questions about the reasons, circumstances and the nature of the surveillance of father Sedlak by the security forces of the communist government. My article is only the outline on the subject.

Translated by
Magdalena Kardyś